

Aleg 77

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o fundacyi Stanisława hr. Skarbka za czas od
r. 1909 do końca r. 1912.

Wysoki Sejmie!

Sprawozdanie niniejsze, oparte na aktach Wydziału krajowego, oraz informacjach, zaczerpniętych ze sprawozdań Rady administracyjnej, podaje w zwięzłym streszczeniu poniżej tylko obraz działalności i stanu Fundacyi Stanisława hr. Skarbka, gdyż nie wszystkie czynności władz fundacyjnych dochodzą w drodze urzędowej do wiadomości Wydziału krajowego, którego prawo nadzoru ograniczone jest do spraw większej wagi.

Skład Rady administracyjnej.

W skład Rady administracyjnej fundacyi wchodzi obecnie:

- a) ze strony Wydziału krajowego: pp. Dr. Szymon Bernadzikowski i Dr. Władysław Jahl, jako członkowie, a pp. Andrzej Kędzior i Jan Kiweluk, jako zastępcy.
- b) ze strony Rady miasta Lwowa: pp. Bolesław Lewicki i Dr. Szymon Mikołajski, jako członkowie i pp. Dr. Tadeusz Dwernicki i Józef Wczelak, jako zastępcy.

Podwyższenie poborów kuratora.

W myśl intencji Fundatora, wyrażonej w artykule XVII. aktu fundacyjnego¹ podwyższyła Rada administracyjna pobory kuratora do kwoty 22.400 koron, zmieniając odpowiednio tekst artykułu III. aktu fundacyjnego.

Nadto podwyższyła Rada administracyjna relutum za mieszkanie dla kuratora fundacyi do kwoty 9.600 kor. i przyjęła na fundację obowiązek uiszczania podatków od poboru kuratora do maksymalnej wysokości 2.000 koron, kurator zaś złożył deklarację, że do końca życia nie będzie domagał się ponownej regulacji swych poborów.

Zmiany personalne.

Ze względów służbowych spensjonowano dyrektora dóbr fundacyjnych Józefa Trojana.

Również ze względów służbowych rozwiązano stosunek służbowy z lekarzem zakładowym Dr. Ludwikiem Doboszyńskim, mianując w jego miejsce Dra Józefa Supełskiego, lekarza zakładowego w Rabce.

Zakład w Drohowyżu.

W r. 1911 było umieszczonych w zakładzie, chłopców 212, dziewcząt 118, nadto 18 prebendaryuszy i 19 prebendaryuszek.

Z ostatniego sprawozdania Dyrekcyi za rok szkolny 1910/11 podaje się następujące szczegóły:

I. Czteroklasowa szkoła dziewcząt młodszych.

Na 79 uczenic uznano 70 za uzdolnione do przejścia do klasy wyższej. Szkołę lustrował inspektor szkolny i stwierdził rozwój szkoły, uznając ją za wzorową tak co do czystości i porządku, jak i co do prowadzenia nauki i wyników pracy. Nauka odbywa się według planów szkół publicznych, gimnastyka jest obowiązkowa i obecnie wprowadzono zabawy i gry na wolnem powietrzu. Prowadziły szkołę SS. Felicjanki.

II. Czteroklasowa szkoła dziewcząt starszych (gospodarstwa domowego).

I w tym dziale wynik klasyfikacyi był zupełnie zadowolający. Uczenic było 50. Szkołę lustrował c. k. inspektor szkolny, a po obejrzeniu prac dziewcząt starszych w zakresie praktycznym, t. j. w szwalni, kuchni i pralni stwierdził, że sumiennie prowadzoną naukę teoretyczną doskonale zastosowują uczennice w praktyce.

Jako objaw znamieny podnosi dyrekcyja, że coraz częściej zgłaszają się rodziny po odbiór dziewcząt, chcąc je dalej kształcić i coraz częściej dziewczęta, opuszczające zakład i bądźto chwilowo, bądź wcale na służbę nie idą, lecz wracają do rodzin, bądź wreszcie przerzucają się do innych zajęć, a dotyczy to zwłaszcza wychowanek, pochodzących ze sfery zamożniejszej, z t. zw. „porządniejszych domów“. Objaw ten winien być wskazówką przy przyjmowaniu dziewcząt do zakładu, a zarazem nasuwa pytanie, czy nie za mało praktycznie wychowuje się je i czy wychowanie w zakładzie daje im środki do życia i liczy się z postępem czasu i warunkami bytu.

III. Szkoła 6-klasowa męska.

Wynik lustracyi c. k. inspektora szkolnego był i w tej szkole pomyślny. Na 135 uczniów tylko 9 nie uznano za uzdolnionych do klasy wyższej. Również podnieść należy poprawę obyczajów: ani jeden z uczniów nie otrzymał z obyczajów noty „nieodpowiednie“ lub „naganne“, natomiast 59 otrzymało stopień „chwalebne“. Korzystny ten stan uważa Dyrekcyja za wynik umoralniającej działalności SS. Felicjanek. Oprócz właściwych przedmiotów szkolnych była uczniom udzielana nauka ślōjdu, śpiewu i muzyki. Zorganizowano drużynę skautów z uczniów 6-klasowej szkoły. Chłopcy odbywali liczne wycieczki w okolicy zakładu, nadto odbyły się dwie większe wycieczki kilkudniowe, jedna do Borysławia, a druga przez Bolesławów, Bubniszcze do Skolego na Paraszkę. Uczestnicy odbyli je pieszo, zwiedzali kopalnie, rafinerje, fabryki, tartaki, etc. wrócili weseli i niezmecceni.

Ocena istniejącej w Zakładzie drohowyżkim krajowej szkoły rzemiosł, zamieszczona została w sprawozdaniach II. Departamentu Wydziału krajowego.

Stan zdrowotny.

Epidemii żadnej w zakładzie nie było, zatem nauka szkolna nie doznawała przerw. Zdarzały się jednak sporadyczne wypadki egipskiego zapalenia oczu, które bądźto w Zakładzie, bądź w szpitalu lwowskim były leczone. Również sporadycznie pojawiała się róża na oddziale dziewcząt.

Jako fakt wielkiego znaczenia podnieść należy otwarcie uzdrowiska w Żabiu dla dzieci zagrożonych gruźlicą, na razie na 24 osób.

W dalszym ciągu robót adaptacyjnych i asanacyjnych w Zakładzie ułożono posadzki parkietowe w sypialniach oddziału warsztatowego, zerwano strop cały na ich korytarzu, dano nowe belki, wyniesiono okna i urządzono wentylację. Ponieważ wodociągi w ostatnich czasach dawały powód do skarg, gdyż przez poprzerywane rury kamionkowe dostawała się woda i muł po każdym deszczu, przeto zarządzono wymianę tych rur na przestrzeni kilkuset metrów na rury stalowe.

Uchwałę Wysokiego Sejmu z dnia 24/9 1910 do Ls. 4649, polecającą Wydziałowi krajowemu, ażeby zwracał uwagę fundacyi, by do Zakładu sierót w Drohowyżu bezwzględnie tylko takie dzieci były przyjmowane, które poprzednio badane przez lekarza zakładowego okażą się zupełnie zdrowe, zwłaszcza niedotknięte gruźlicą, oraz, by spowodował zarządzenia, któreby umożliwiły w najkrótszym czasie wymianę belek w prawym skrzydle głównego budynku Zakładu — zakomunikował Wydział krajowy pismem z dnia 1/X 1910 L. 114 998 Kuratorji fundacyi.

Kuratoria fundacyi zawiadomiła Wydział krajowy, iż przyjmowanie sierót do Zakładu drohowyżskiego zostało znacznie obostrzone, gdyż pomimo przyjęcia przez Radę administracyjną, orzeka najpierw lekarz zakładowy po zbadaniu przyjętych sierót, a następnie zjeżdża do Zakładu komisya, w skład której wchodzi jeden z członków Rady, oraz lekarz i odbywa się osłateczny asenterunek. Przyjmowanie sierót gruźliczych jest zatem wykluczone.

Wymiana belek w Zakładzie została przeprowadzona.

Prebendaryusze.

Opierając się na opinii Dyrekcyi Zakładu, że ciągłe obcowanie starców z młodszeją nie zawsze wpływa dodatnio na tę ostatnią, uchwalono przenieść prebendaryuszy i prebendaryuszki z Drohowyża do willi w Mikołajowie. Na rekonstrukcyę willi przeznaczono 11.000 K., a budżet zakładu podniesiono o 1830 kor., na utrzymanie starców w Mikołajowie. Opróżnione po prebendaryuszach dwa domki oddano na mieszkanie dla inspicjentów.

Dobra fundacyjne.

Z ważniejszych umów dzierżawnych zawartych w niniejszym okresie sprawozdawczym wymieniamy następujące:

Dobra Brzozdowce wdzierżawiono p. Wiktorowi Korzennemu na lat sześć za czynszem rocznym 46.000 K.

Dobra Zawałówka i Stulsko wdzierżawiono p. p. Lernowi i Feigenbaumowi na lat dwanaście, za jednorazową kwotę 35.000 koron, a następnie po 24.000 koron rocznie.

Oddano w dzierżawę łąki w Kulikowie p. p. Chudemu i Musslowi na lat sześć za czynszem rocznym 4.800 kor. Wdzierżawiono:

Dobra Roźniatów p. Łobodzińskiej na lat trzy, za K. 13.000 za folwark Roźniatów i 4.850 kor. za folwark Duba i zgodzono się na odstąpienie tej dzierżawy p. Skrzyszowskiemu.

Folwark Słońsko wraz z karczmą p. Antoniemu Szychowskiemu za czynszem rocznym 7.000 kor.

Dobra Żydaczów p. Wincentowej Berezowskiej i jej córce p. Stanisławie Czajkowskiej, na lat dwanaście, za czynszem rocznym 57.000 kor.

W r. 1912 kupiła fundacya od hr. Mieczysława Pinińskiego dobra Grzęda pod Lwowem za cenę 900.000 K., zaciągnawszy na hipotekę tych dóbr pożyczkę 545.000 koron w Gal. Kasie Oszczędności.

Nowo nabyte dobra uchwalono zatrzymać we własnej administracyi, pod wyłącznym zarządem i odpowiedzialnością kuratora hr. Fryderyka Skarbka, który ręczy osobiście za czysty stały roczny dochód w kwocie 16.200 K., bez względu na rzeczy-

4
wiste dochody i rozchody i bez względu na jakiegokolwiek klęski elementarne i społeczne, zwyczajne lub nadzwyczajne.

Stosunek tej administracji za poręczonym jak wyżej dochodem ma trwać lat dwanaście, od 1. stycznia 1913 do 31. grudnia 1924 z wyłączeniem, tylko kuratorowi przysługującym prawem wypowiedzenia tego stosunku z upływem każdego roku administracyjnego, na rok naprzód.

Ze sprawozdania Rady administracyjnej za r. 1912 dowiadujemy się, że istnieje projekt założenia w dobrach Grzęda szkoły gospodarstwa domowego na razie dla 50 wychowanek Zakładu drohowyckiego, gdyż uznano zasadniczo, że cel statutem wskazany praktycznego wychowania dziewcząt w Drohowyżu nie da się w zupełności osiągnąć.

Sprawa ta nie została dotąd przez Wydział krajowy zadecydowana, natomiast zatwierdził Wydział krajowy uchwałę Rady administracyjnej, mocą której majątek Grzęda wcielony został do majątku zarodowego fundacji.

Sprzedano 10 ha gruntu fabryce cementu (Bank hipoteczny) we Lwowie, a to grunta wchodzące w skład realności whl. 429 dzielnicy II. gminy m. Lwowa t. zw. „Frydrychówka“, dotychczas przez tę fabrykę dzierżawione za 293.350 K. t. j. po 10 K. za każdy sążeń kwadratowy, z tem, że uzyskać się mająca cena kupna za te grunta użyta będzie na spłacenie reszty ceny kupna za majątek Grzęda.

W dobrach Rypne, należących do fundacji Stanisława hr. Skarbka robiono przed dwudziestu kilku laty próby eksploataowania nafty. Z powodu niewydoskonalonych jeszcze wówczas środków technicznych, tudzież dla braku odpowiednich kapitałów, próby te nie odniosły pożądanego rezultatu.

Obecnie wskitek wzmoczonego ruchu za poszukiwaniem nafty i wskutek wyczerpujących się źródeł ropy w Borysławiu i Tustanowicach, towarzystwa angielskie przystąpiły do poszukiwania nafty w innych okolicach naszego kraju. Między innymi jedno z bogatszych towarzystw angielskich Spółka „Alfa“ przystąpiła do wierceń szybów w Perehińsku, miejscowości sąsiadującej z dobrami fundacji Rypne i tam natrafiła już na źródła naftowe, a geologiczne badania w Rypnem i sąsiednich miejscowościach wykazały istnienie źródeł naftowych. Spółka „Alfa“, działająca przez pełnomocnika Dr. Emila Parnasa, zgłosiła się do fundacji o udzielenie jej prawa poszukiwania i eksploataowania nafty w majątkach fundacji, należących do klucza Roźniatów.

Po długich pertraktacjach z powyższą Spółką, tudzież po zasięgnięciu przez fundację opinii u hr. Fr. Zamoyskiego i innych znawców, zawarła fundacja ze Spółką „Alfa“ umowę w formie aktu notaryalnego z daty Lwów 4/6 1912, zatwierdzoną następnie przez Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 14/6 1912, L. 88.993, mocą której odstąpiła Spółce „Alfa“ około 1900 hektarów w dobrach Rypne, Duba, Lecówka, Książowskie i Dubnarów na lat 25 do poszukiwania i eksploataowania nafty. Tytułem wynagrodzenia za to prawo złożyła Spółka „Alfa“ jednorazowo 50.000 K., tytułem kaucji zaś 10.000 K. Tytułem udziału brutto przysłała Spółka „Alfa“ fundacji 13% jako udział w zysku z eksploatacji nafty w naturze lub w relutum pieniężnym bez obowiązku fundacji przyczynienia się do jakichkolwiek wydatków lub strat. Ponadto płaci Spółka tytułem czynszu rocznie 1000 kor. i po 30 halerzy od każdego sążnia kwadratowego zajętego na cele górnicze. Rygory nałożyła fundacja dosyć ostre, a po upływie lat 25, względnie wcześniej wskutek rozwiązania kontraktu przez fundację, wraca prawo wydobywania nafty do fundacji.

Fundusz emerytury urzędników i sług fundacji St. hr. Skarbka.

Z dniem 1. stycznia 1882 r. wszedł uchwalony przez Radę administracyjną fundusz emerytury urzędników i sług fundacji, na którego założenie ofiarowała Rada z funduszu asekuracyjnego 20.000 kor. w 6% listach Banku hipotecznego i krajowego, oraz ofiarowała przez pierwszych 25 lat coroczną subwencyę 4.360 kor. t. j. kwotę jaką Fundator na gracye i legaty dla urzędników i sług w testamencie swym przeznaczył. Począwszy od r. 1897 podwyższyła Rada administracyjna tę roczną subwencyę do wysokości 6.000 koron rocznie. Do funduszu emerytury przyczyniają się urzędnicy fundacji wkładkami od pobieranych płac tak, że fundusz ten z końcem roku 1909 posiadał w efektach 55.200 K, w gotówce 1728.22 K, w książeczkach wkładkowych

Gal. Kasy Oszczędności 138 K. Do funduszu emerytury należało w roku 1909 — 32 urzędników i sług fundacyi z roczną wkładką 5086·49 K, a 33 emerytów i emerytek pobierało zeń pensye w rocznej kwocie 36.795·70 koron.

Wskutek wejścia w życie z dniem 1. stycznia 1909, ustawy pensyjnej z 16/12 1906 byliby zmuszeni urzędnicy fundacyi, jakoteż sama fundacya opłacać podwójne wkładki, a mianowicie do funduszu emerytalnego fundacyi i do ustawowego Zakładu pensyjnego. Ponadto ustawa pensyjna nakłada na ubezpieczonych znacznie wyższe wkładki aniżeli fundusze emerytalny fundacyi, a w zamian za to przyznaje daleko niższą emeryturę aniżeli fundacya. Wobec tego stanu rzeczy Kuratora i Rada administracyjna uchwaliła starać się o uznanie funduszu emerytalnego fundacyi za umowę zastępczą. Ministerstwo spraw wewnętrznych przychyliło się do prośby fundacyi i zażądało tylko zmiany poszczególnych przepisów statutu emerytalnego fundacyi. Po dokonaniu zmian i zatwierdzeniu ich przez Władze nadzorcze fundacyi (przez Wydział krajowy rozporządzeniem z dnia 29. kwietnia 1910, L. 16.904) przedłożono sprawę do ostatecznego załatwienia.

Skontrum i lustracja centralnej kasy fundacyi St. hr. Skarbka.

Rozporządzeniem z dnia 4/1 1910, do LW. 1741 zarządził Wydział krajowy skontrum i lustrację centralnej kasy fundacyi.

Czynność ta, uskuteczniiona w dniach 7—12 stycznia 1910 r. przez organa rachunkowe Wydziału krajowego, wydała na ogół rezultat dodatni. Skonstatowano zgodność stanu gotówki i efektów w kasie z księgami, a na dostrzeżone usterki (nieprawidłowy sposób prowadzenia chwilowej lokacyi zapasowej gotówki) zwrócono uwagę buchaltery i kuratora, który ze swej strony polecił buchalterowi, by się do otrzymanych wskazówek ściśle zastosował. Sprawdzono również, że likwidowanie dowodów kasowych, prowadzenie strazzy i dzienników kasowych, wreszcie ogólna kontrola głównej kasy fundacyi odbywa się zasadniczo w sposób prawidłowy po myśli życzenia Wydziału krajowego, wyrażonego w rozporządzeniu z dnia 3. grudnia 1901 do L. 81.704. Poprzednie skontrum odbyło się w styczniu 1904.

Gmach teatralny.

W grudniu 1910 r. doniosła Rada administracyjna Fundacyi St. hr. Skarbka Wydziałowi krajowemu, że p. Ludwik Heller, dyrektor teatru miejskiego we Lwowie, wniósł do fundacyi nadzwyczaj korzystną dla Fundacyi ofertę, która rozwiązałaby w zupełności sprawę gmachu Skarbkowskiego.

P. Heller podejmuje się w spółce z instytucjami finansowemi i kapitalistami wybudować na miejscu dzisiejszego gmachu Skarbkowskiego nowy monumentalny gmach, conajmniej czteropiętrowy. W parterze tego gmachu mają być pomieszczone lokale sklepowe, na piętrach biura, lokale mieszkalne wględnie hotelowe, wewnątrz gmachu zaś sala teatralna dla dramatu i komedyi, wszystko według planów, zatwierdzonych przez kuratorję Fundacyi. Gmach ten miałby być wynajęty Spółce na lat czterdzieści.

Tytułem czynszu najmu obowiązuje się oferent płacić do kasy fundacyi:

1) Od dnia prawomocnego rozwiązania umowy z Lityńskimi do 31 grudnia 1915 po 53.500 kor.

2) Od 1 stycznia 1916 do 31 grudnia 1925 po 73.050 kor.

3) Od 1 stycznia 1925 do 31 grudnia 1930 po 77.600 kor.

4) Od 1 stycznia 1931 do końca najmu po 82.150 kor.

Nadto zobowiązuje się oferent przyjmając na siebie wszystkie podatki wraz z dodatkami i odstępuje fundacyi bezpłatnie odpowiedni lokal na biura.

Sprawozdanie Rady administracyjnej w tej kwestyi przyjął Wydział krajowy do wiadomości, zastrzegając sobie daleko idącą ingerencyę w razie dojścia do skutku zamierzonego dzieła.

Jakkolwiek sprawa niniejsza nie wyszła dotąd ze stery projektów, Wydział krajowy podaje ją do wiadomości Wysokiego Sejmu, ze względu na wielkie zainteresowanie, jakie wzbudziła znaczenie, i jakie przywiązuje do niej Rada administracyjna Fundacji.

Na podstawie powyższego sprawozdania Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie o fundacyi St. hr. Skarbka za lata 1909 do 1912.

**Z Rady Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi
wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.**

Marszałek krajowy:

Adam Gołuchowski w. r.

Sprawozdawca:

Mieczysław Onyszkiewicz w. r.

Członek Wydziału krajowego.